

Fotograficzne portrety Henryka Siemiradzkiego

Od chwili wynalezienia fotografia portretowa stała się doskonałym narzędziem budowania wizerunku artysty, wykorzystywanym zarówno przez niego samego – jako element autoprezentacji, jak i przez promotorów i odbiorców sztuki – krytykę, publiczność, marszandów. W bibliografii historii sztuki i fotografii polskiej drugiej połowy XIX wieku brakuje jednak autonomicznej, pogłębionej refleksji na ten temat. Bogaty materiał ikonograficzny w postaci oryginalnych odbitek fotograficznych i ich graficznych czy fotomechanicznych reprodukcji nie został jak dotąd w pełni wyzyskany jako źródło do badań nad życiem i dziełem polskich twórców tego okresu¹. Rozpoznanie i interpretację zagadnienia utrudnia przede wszystkim rozproszenie materiału badawczego – w prasie i publikacjach z epoki, w kolekcjach publicznych i prywatnych. Poniższy przegląd fotograficznych podobizn Henryka Siemiradzkiego pomyślany został jako przyczynek do zagospodarowania owego zaniedbanego obszaru badawczego, właśnie poprzez zgromadzenie, identyfikację i uporządkowanie materiału, w formie umożliwiającej dalsze jego wykorzystanie i interpretację. Obejmuje on (poza kilkoma najwcześniejszymi przykładami) jeden szczególny rodzaj wizerunku, a mianowicie tzw. portrety oficjalne, wykonane przez profesjonalnych fotografów, dystrybuowane w obiegu publicznym, tworzące określoną przestrzeń dla funkcjonowania artysty w społeczeństwie i na rynku sztuki².

Najwcześniejsze fotograficzne podobizny Henryka Siemiradzkiego znamy z dwóch zbiorowych portretów z okresu jego nauki w Charkowie. Pierwsze zdjęcie, z 1858 roku, przedstawia piętnastoletniego Henryka w grupie 24 uczniów II gimnazjum męskiego³. Był to czas, gdy młody Siemiradzki pobierał pierwsze lekcje sztuki u Dmitrija Bieziereckiego, malarza, absolwenta petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych, nauczyciela rysunku w charkowskich szkołach średnich. Chłopcy zostali sfotografowani w uczniowskich mundurkach, w nieokreślonej bliżej przestrzeni. Zdjęcie nieznanego autora powstało prawdopodobnie z okazji zakończenia roku szkolnego jako oficjalna pamiątka wspólnej nauki. Można przypuszczać,

¹ Wśród nielicznych prac podejmujących ten temat – zob. m.in. Andrzej Holeczko-Kiehl, *Wizerunek artysty polskiego. Między romantyzmem a modernizmem*, Katowice 2006; Anna Maślowska, *Szarej malarki portret „czarno-biały”. Refleksje o fotograficznych wizerunkach Olgi Boznańskiej* [w:] *Olga Boznańska (1865–1940)*, red. Renata Higersberger, kat. wyst., Muzeum Narodowe w Warszawie, 2015, Warszawa 2015, s. 41–45.

² W opracowaniu świadomie pominięte zostały fotografie prywatne, rodzinne oraz „warsztatowe” Siemiradzkiego, które wymagają odrębnego zestawienia i analizy; kwerenda wykonana na potrzeby tego artykułu objęła polskie zbiory publiczne i prywatne, polską prasę ilustrowaną oraz materiał ikonograficzny dostępny online.

³ Egzemplarz znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie (dalej: MNK), nr inw. MNK XX-f-26970.



il. 1 | fig. 1

Fotograf nieznan

| Unknown

photographer, Henryk Siemiradzki w gronie kolegów, studentów Uniwersytetu Charkowskiego

| Henryk Siemiradzki with fellow students at the University of Kharkiv, 1862, Muzeum Narodowe w Krakowie | The National Museum in Krakow

foto. | photo © Muzeum Narodowe w Krakowie

że wykonał je jeden z dwóch profesjonalnych fotografów działających w Charkowie w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XIX wieku: Yakov Petrovich Danilevskiy (1817 – po 1896) lub Vasilij Sergeyevich Dosekin (1829–1900)⁴.

Kolejna chronologicznie fotografia, również niesygnowana, pochodzi z okresu studiów przyrodniczych Siemiradzkiego na Wydziale Fizyczno-Matematycznym Cesarskiego Uniwersytetu Charkowskiego (il. 1). Przyszły artysta rozpoczął tam naukę w 1860 roku, ukończył zaś w 1864. Zdjęcie zostało wykonane w połowie studiów Henryka, w 1862 roku. Przedstawia 16 młodych mężczyzn w dość swobodnych pozach, najprawdopodobniej grupę studentów

⁴ Fotografy Har'kovskoj gubernii 1851–1917. Hudożestvenno-istoričeskij fotoal'bom spravočno-biografičeskogo haraktera, red. Sergej Golota et al., Harkov 2008, s. 147–148, 154–160.

Polaków⁵. Zarówno we wspomnieniach z epoki, jak i w pracach współczesnych badaczy przewija się opinia, że Polacy studiujący w Charkowie w drugiej połowie XIX wieku tworzyli „silnie zintegrowaną i wzajemnie wspierającą się grupę”⁶. Świadczenia bliskich relacji łączących polską młodzież z kręgu uczelni znajdujemy m.in. we wspomnieniach studentów Wydziału Lekarskiego w latach pięćdziesiątych: Iwana Lubarskiego, Rosjanina, oraz Kazimierza Sakowicza, Polaka. Pierwszy z nich pisał: „Choć Polaków w naszym uniwersytecie było mało, ale grupka ich wyraźnie różniła się od Rosjan i stanowiła ściśle zespolone kahalne kółko. Między sobą rozmawiali nie inaczej, jak tylko po polsku i we wszystkich sprawach pomagali jeden drugiemu”. Drugi zaś wspominał: „Polaków w całym uniwersytecie liczyło się 35-ciu, żyliśmy jak jedna rodzina”⁷. Od lat trzydziestych XIX wieku do 1917 roku przez charkowską uczelnię przewinęło się w sumie kilkuset Polaków⁸. Jesienią 1861 roku na Uniwersytecie Charkowskim studiowało 59 studentów polskiego pochodzenia⁹. Omawiana fotografia powstała w niespokojnym czasie, gdy część tamtejszej młodzieży polskiej angażowała się w przygotowanie powstania narodowego w Warszawie. Możemy zidentyfikować połowę z uwiecznionych na zdjęciu postaci. Nazwiska siedmiu kolegów Siemiradzki zapisał na marginesie kartonu: Apollon Przybylski, E. Małachowski, Kaz. Meduniecki, E. Bobarewicz, A.M. Zubowicki, J. Wiłkomirski, Alfons Wołk-Łaniewski¹⁰. Była to zapewne grupa jego najbliższych przyjaciół uniwersyteckich. Potwierdza to rysunek Siemiradzkiego z tego czasu, z jego młodzieńczego szkicownika, przedstawiający spotkanie towarzyskie w studenckim pokoju Kazimierza Medunieckiego¹¹. Oprócz gospodarza, przyszłego malarza i kilku innych gości uczestniczył w nim Józef Wiłkomirski, student medycyny. W rodzinnym albumie Siemiradzkich¹² zachowały się indywidualne fotografie trzech spośród



il. 2 | fig. 2

Fotograf nieznany
| Unknown photographer,
Portrait Henryka
Siemiradzkiego | Portrait
of Henryk Siemiradzki,
ok. | c. 1864, własność
prywatna | private
collection

fot. dzięki uprzejmości
Pawła Dudka | photo
courtesy of Paweł Dudek
(www.siemiradzki.
paweldudek.com)

⁵ MNK, nr inw. MNK XX-f-27011.

⁶ Artur Kijas, *Polacy na Uniwersytecie Charkowskim 1805-1917*, Poznań 2008, s. 109.

⁷ Cyt. za: A. Kijas, op. cit., s. 109.

⁸ Ibidem, s. 9.

⁹ Ibidem, s. 127.

¹⁰ Zapisy oryginalne.

¹¹ Ołówek, papier, 1861/1862, MNK, nr inw. MNK III-r.a.12051; zob. też: Agnieszka Świętosławska, *First Attempts. The Early Work of Henryk Siemiradzki*, „World Art Studies” 2018, vol. 18, s. 21-22 (il. III.1).

¹² W kolekcji Ryszarda Kołakowskiego.

wymienionych kolegów ofiarowane Henrykowi „w dowód przyjaźni i pamięci”: wizerunki Kazimierza Medunieckiego¹³, Alfonsa Wołk-Łaniewskiego i Józefa Wiłkomirskiego¹⁴.

Najwcześniejszy znany indywidualny portret fotograficzny Henryka Siemiradzkiego pochodzi z ok. połowy lat sześćdziesiątych i przedstawia młodzieńca w ujęciu do pasa, siedzącego na krześle, z rękoma założonymi na piersi, z półdługimi włosami gładko zaczesanymi do tyłu (il. 2), jeszcze bez charakterystycznego dla późniejszych wizerunków zarostu: wąsów i małej bródki. Mimo dość swobodnej pozy twarz portretowanego, ze wzrokiem skierowanym bezpośrednio w obiektyw, jest poważna, skupiona, pozbawiona młodzieńczej nonszalancji. Jedyne znane egzemplarze tego wizerunku znajduje się w zasobach prywatnych¹⁵. W spuściźnie rodzinnej nie zachował się żaden tak wczesny indywidualny portret fotograficzny artysty. Odbitka jest niedatowana i niesygnowana, co utrudnia jej precyzyjne usytuowanie w czasie. Portretowany wydaje się nieco dojrzalszy niż na zbiorowym zdjęciu z 1862 roku. Mogła być zatem wykonana jeszcze w Charkowie, po ukończeniu przez Henryka nauki na uniwersytecie, jako pamiątka dla kolegów i rodziny przed wyjazdem na studia artystyczne do Petersburga w 1864 roku. Siemiradzki sam otrzymywał tego typu wizerunki w postaci modnych wówczas *carte de visite* od swoich szkolnych znajomych, sam musiał więc również takowe posiadać. Równie dobrze jednak fotografia mogła powstać już w Petersburgu, w początkowym okresie jego nauki w Akademii Sztuk Pięknych. Niestety żadne inne źródła ikonograficzne nie dokumentują wyglądu artysty z tego czasu. W okresie studiów w Petersburgu Siemiradzki miał bliski kontakt ze środowiskiem zawodowych fotografów portretowych, współpracował m.in. ze słynnym atelier Charlesa Bergamasco, dla którego kolorował odbitki¹⁶. Nie zachowała się jednak żadna fotografia świadcząca o tym, że artysta mieszkając w tym mieście w latach 1864–1871, korzystał z usług petersburskich zakładów również jako klient. Zapewne Siemiradzki pozował wspólnie z kolegami z akademii do zbiorowych fotografii, dziś niestety nieznanymi. Popularny zwyczaj wykonywania grupowych portretów uczniów instytucji naukowych, w tym szkół artystycznych, sprawił, że zachowało się wiele tego rodzaju odbitek. Dzięki omówionej wyżej fotografii z Charkowa z 1862 roku wiemy, jak wyglądały studenckie zdjęcia robione w latach sześćdziesiątych XIX wieku. W zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie przechowywane są m.in. zbiorowe fotografie uczniów warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych¹⁷. Petersburgscy adepci sztuki również zamawiali wspólne zdjęcia, co potwierdza chociażby fotografia grupy polskich uczniów tamtejszej akademii z 1878 roku, pochodząca z kolekcji innego polskiego absolwenta uczelni – Ludwika Wiesiołowskiego¹⁸.

¹³ Kazimierz Meduniecki [Mieduniecki] (1834 – ?), szlachcic z guberni witebskiej, uczestnik powstania styczniowego, zesłaniec – zob. A. Kijas, op. cit., s. 128.

¹⁴ Józef Wiłkomirski (1839–1922), studiował medycynę w Uniwersytecie Charkowskim w latach 1859–1864, następnie służył w armii carskiej jako lekarz – zob. Piotr Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX w.*, t. 5, Warszawa 2000, s. 504.

¹⁵ Paweł Dudek, *Dwa zdjęcia Siemiradzkiego* [online], [w:] idem, *Henryk Siemiradzki w Strzałkowie i okolicach* [blog], <<http://siemiradzki.paweldudek.com/dwa-zdjecia-siemiradzkiego/>>, [dostęp: 24 czerwca 2020].

¹⁶ Archivio di Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici, Rzym, D-10, Spuścizna Siemiradzkich, teczką 1, Listy Henryka Siemiradzkiego – list H. Siemiradzkiego do rodziców z września 1868, k. 185v.; więcej na temat związków malarza z fotografią w okresie studiów petersburskich – zob. Anna Masłowska, *Henryk Siemiradzki i fotografia* [w:] *Korpus dzieł malarskich Henryka Siemiradzkiego*, t. 3, *Głosy o twórczości Henryka Siemiradzkiego*, red. Agnieszka Kluczevska-Wójcik, Warszawa-Toruń 2020, s. 101–110.

¹⁷ Karol Beyer, *Portret prof. Rafała Hadziewiczza ze studentami Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, 1860*, fotografia, Muzeum Narodowe w Warszawie (dalej: MNW), nr inw. DI 96437/11 MNW.

¹⁸ A. Jaswoin, *Grupa polskich uczniów Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, 1878*, fotografia, MNW, nr inw. DI 97402 MNW.

Najwcześniejszy publiczny wizerunek Henryka Siemiradzkiego już jako artysty pochodzi z początku 1874 roku. Jest to popiersie opublikowane w formie drzeworytu autorstwa Jana Styfiego i Andrzeja Zajkowskiego w warszawskim tygodniku „Kłosy” z 8 stycznia 1874 roku¹⁹ jako ilustracja do artykułu Henryka Struvego *Studium estetyczno-krytyczne nad obrazem H. Siemiradzkiego „Jawnogrzesznicą”* i krótkiej noty o artyście w kolejnym numerze pisma (il. 3). Prezentacja wizerunku młodego malarza, nieznanego wcześniej polskiej publiczności, w jednym z najważniejszych polskich czasopism ilustrowanych wiązała się z ogromnym sukcesem obrazu *Jawnogrzesznicą*: najpierw wiosną 1873 roku na wystawie w Petersburgu, a potem, latem i jesienią tego roku na Wystawie światowej w Wiedniu, gdzie Siemiradzki otrzymał swoją pierwszą międzynarodową nagrodę, medal „Za sztukę”. W Warszawie płótno zostało pokazane w grudniu 1873 roku i również spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem. Jego twórca nie był tu jednak znany. Mieszkaniec Charkowa, potem Petersburga i Monachium, skąd wyjechał do Rzymu, nie był wcześniej w warszawskich kręgach towarzyskich i artystycznych. Rodzina artysty sprowadziła się z Charkowa do Warszawy zaledwie kilka lat wcześniej, w 1871 roku. Wiktor Gomulicki wspominając po latach warszawski pokaz *Jawnogrzesznicę* z 1873, pisał: „Nie wiem, czy było wówczas w naszym mieście choćby dwadzieścia osób, wiedzących cośkolwiek o Henryku Siemiradzkim. Większość nie umiała nawet wskazać dokładnie jego narodowości [...]”²⁰. Drzeworyt z „Kłosów”, który miał wprowadzić wizerunek nieznanego artysty w obieg publiczny, wykonany został niewątpliwie na podstawie aktualnej fotografii. Nie znamy jednak ani autora pierwowzoru, ani żadnego egzemplarza oryginalnej odbitki fotograficznej²¹. Można założyć, że Siemiradzki sportretował się w 1873 roku u jednego z fotografów warszawskich – jeśli nie z okazji pierwszego wielkiego sukcesu artystycznego, to w związku ze swoim ślubem z Marią Prószyńską, który miał miejsce w Warszawie 28 października tego roku.



il. 3 | fig. 3

Jan Styfi, Andrzej Zajkowski, według nieznanego fotografa
 | after unknown photographer, *Portrait of Henryk Siemiradzki*, 1873–1874, w: „Kłosy” 1874, nr 445, s. 24 | in *Kłosy*, no. 445 (1874), p. 24

fot. | photo Muzeum Narodowe w Warszawie

¹⁹ „Kłosy” 1874, nr 445, s. 24.

²⁰ Wiktor Gomulicki, *Sylwety i miniatury literackie*, Kijów, Warszawa 1916; cyt. za: Józef Dużyk, *Siemiradzki. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1986, s. 235.

²¹ Być może pierwowzorem jest fotografia przedstawiająca młodego artystę w bardzo podobnym ujęciu i ubraniu, znana mi jedynie z reprodukcji, m.in. w: Tat’ana Karpova, *Genrih Semiradskij*, Moskwa 2008, s. 222. Autorka publikacji podaje jako miejsce przechowywania oryginalnej odbitki Muzeum Narodowe w Krakowie, kwerenda w zbiorach tej instytucji nie potwierdziła jednak tej informacji.



il. 4 | fig. 4

Jan Mieczkowski, *Portret Henryka Siemiradzkiego* | *Portrait of Henryk Siemiradzki*, 1874–1875, Muzeum Narodowe w Warszawie | The National Museum in Warsaw

fot. | photo Muzeum Narodowe w Warszawie

il. 5 | fig. 5

Melecjusz Dutkiewicz, *Portret Henryka Siemiradzkiego* | *Portrait of Henryk Siemiradzki*, ok. | c. 1875, Muzeum Narodowe w Warszawie | The National Museum in Warsaw

fot. | photo Muzeum Narodowe w Warszawie

il. 6 | fig. 6

Walerian Twardzicki, *Portret Henryka Siemiradzkiego* | *Portrait of Henryk Siemiradzki*, kwiecień | April 1877, Muzeum Warszawy | Museum of Warsaw

fot. | photo © Muzeum Warszawy

Malarz najwyraźniej bardzo cenił tutejsze studia portretowe – prawie wszystkie znane dziś jego fotografie z lat siedemdziesiątych XIX wieku wykonane zostały właśnie w Warszawie. W 1874 lub na początku 1875 roku artysta złożył wizytę w zakładzie Jana Mieczkowskiego (1830–1889) na rogu Senatorskiej i Miodowej. Powstały wówczas wizerunek, tradycyjne popiersie en trois quarts, w owalu (il. 4), również posłużył jako pierwowzór dla ilustracji prasowych. Drzeworyt rysowany przez Franciszka Tegazzo opublikował „Tygodnik Ilustrowany” 6 lutego 1875 roku²². Pismo humorystyczne „Mucha” na tytułowej stronie numeru z 10 grudnia 1875 roku zaprezentowało wersję autorstwa Władysława Walkiewicza²³. Po raz trzeci fotografię Mieczkowskiego wykorzystano jako podstawę ryciny sygnowanej przez Drzeworytnię Warszawską i zamieszczonej przez „Wieczory Rodzinne” na okładce numeru z 7 sierpnia 1880 roku²⁴. W obiegu znalazły się również oryginalne odbitki fotograficzne w formacie carte de visite. Zakład Mieczkowskiego dystrybuował je przez dłuższy czas, o czym świadczą pochodzące z różnych lat kartony firmowe zachowanych egzemplarzy²⁵. Portret funkcjonował jako oficjalny wizerunek artysty jeszcze w kolejnej dekadzie. Na początku lat osiemdziesiątych powielał go, także w formie carte de visite, Wojciech Piechowski (1849–1911), fotograf Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych²⁶. Wykorzystano go również w popularnych wówczas fotograficznych tableaux, prezentujących wizerunki wybitnych postaci, artystów, literatów, ludzi teatru, rozpowszechnianych w tanim i popularnym formacie „wizytowym”²⁷.

Równolegle do portretu autorstwa Mieczkowskiego w obiegu funkcjonowała fotografia z warszawskiego zakładu Melecjusza Dutkiewicza (1836–1897), przedstawiająca młodego artystę w bardzo podobnym ujęciu, w tym samym

²² „Tygodnik Ilustrowany” 1875, nr 371, s. 81.

²³ „Mucha” 1875, nr 50, s. 1.

²⁴ „Wieczory Rodzinne. Czasopismo ilustrowane dla dzieci” 1880, nr 32, s. 461.

²⁵ MNW, nr inw. DI 98822 MNW, DI 131633 MNW; Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy (dalej: BPW), sygn. Szt.Fot.360; Biblioteka Polska w Paryżu (dalej: BPP), nr inw. Phot.190; Muzeum Warszawy (dalej: MW), nr inw. AF-18529; Muzeum Fotografii w Krakowie (dalej: MFK), nr inw. MHF 2565/II/131 (niesygn.).

²⁶ Biblioteka Narodowa (dalej: BN), nr inw. F.2433/W.

²⁷ Zob. *Tableau z portretami 12 malarzy*, ok. 1880, fotografia, BN, nr inw. F.3105/W; *Tableau z portretami 12 malarzy i literatów*, ok. 1880, fotografia, BN, nr inw. F.3104/W, F.3103/W.



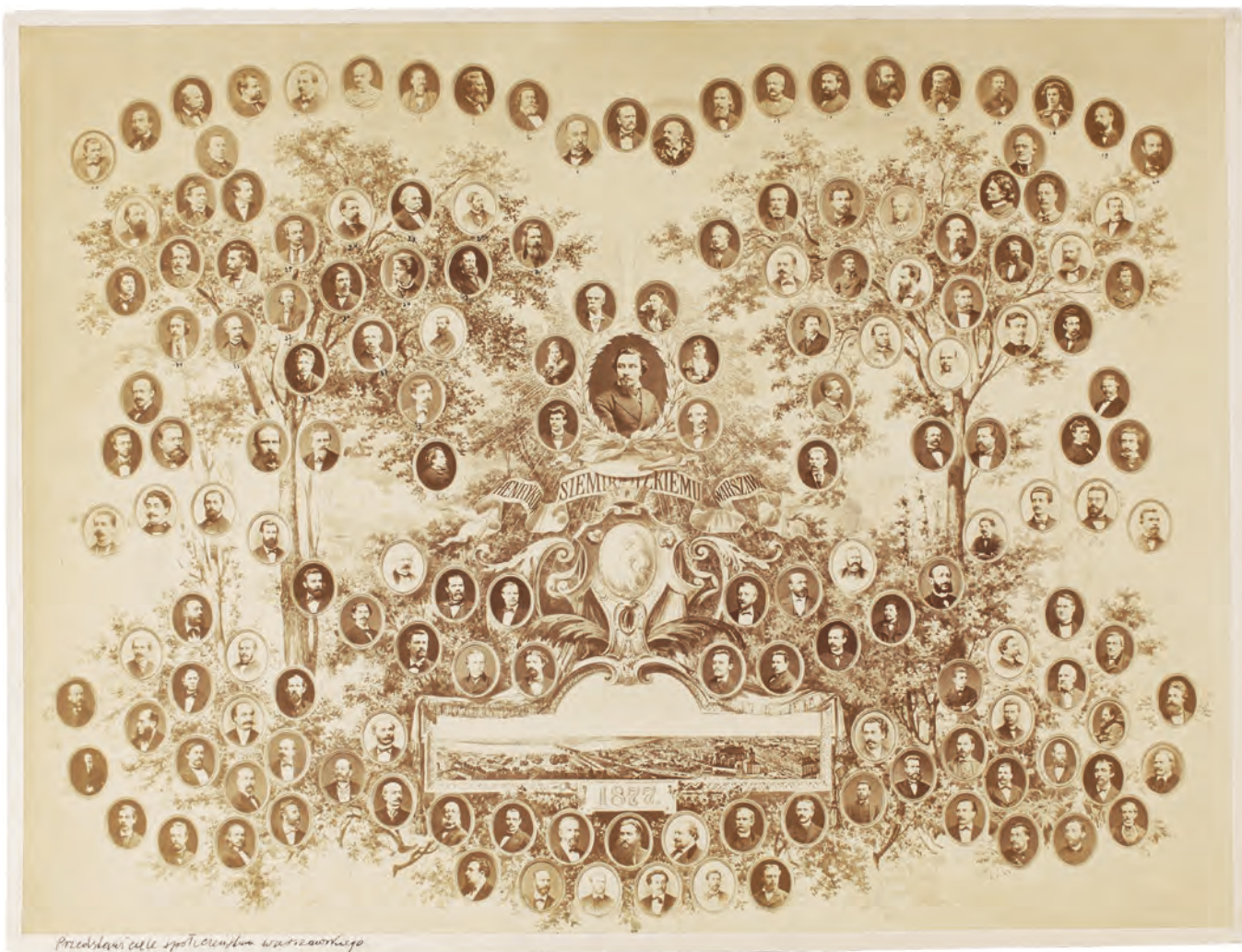
ubraniu, różniącym się jedynie formą kołnierzyka²⁸ (il. 5). Zdjęcie Dutkiewicza powielane i rozpowszechniane było przez innych fotografów, zarówno na rynku polskim, jak i zagranicznym. Zachowały się odbitki publikowane przez anonimowego wydawcę w serii portretów wybitnych osobistości, opatrzone nadrukiem: „1549. Siemiradzki”²⁹. Reprodukował je również berliński wydawca F. Sala & Co. z błędnie nadrukowanym nazwiskiem artysty: „Siemieradzki”³⁰.

Na autorów swoich pierwszych oficjalnych wizerunków, przeznaczonych do publicznego rozpowszechniania, zarówno w formie odbitek fotograficznych, jak i ilustracji prasowych, młody malarz wybrał uznanych warszawskich profesjonalistów. Jan Mieczkowski i Melecjusz Dutkiewicz, podobnie jak Siemiradzki, wystawiali swoje prace w 1873 roku na Wystawie światowej w Wiedniu i również zostali tam nagrodzeni za wybitne osiągnięcia: Dutkiewicz za fotografie (wspólnie z Ferdynandem Klochem) i fotodruki (samodzielnie), Mieczkowski

²⁸ MNW, nr inw. DI 91282/8 MNW.

²⁹ Egzemplarze w BN nr inw. F.2060/W, F.645 oraz MNK, nr inw. XX-f-19682, XX-f-21046.

³⁰ Oferta aukcyjna: *H. SIEMIRADZKI-ATELIER F. SALA & CO BERLIN* *cdv* [online], <<https://allegro.pl/oferta/h-siemiradzki-atelier-f-sala-co-berlin-cdv-9092771837>>, [dostęp: 2 kwietnia 2020]; odbitka sygnowana recto l.d., suchy odcisk pieczęci wkłęsłej: *F. SALA & Co. | BERLIN*.



il. 7 | fig. 7

Konrad Brandel,
Henrykowi
Siemiradzkiemu
Warszawa | To
Henryk Siemiradzki
Warsaw, 1877,
Muzeum Narodowe
w Warszawie | The
National Museum
in Warsaw

fot. | photo Muzeum
Narodowe w Warszawie

za portrety fotograficzne³¹. W kolejnych latach artysta nie korzystał już jednak z usług swoich pierwszych portrecistów (do zakładu Mieczkowskiego wrócił dopiero w grudniu 1893, gdy był on już prowadzony przez syna założyciela), portretował się natomiast w innych znanych warszawskich atelier. Podczas wizyty w Warszawie w kwietniu 1877 roku udał się do Waleriana Twardzickiego (1837–1902) na ul. Niecałą 12, o czym informował „Kurier Warszawski”: „Siemiradzki fotografował się w tych dniach w kilku pozach w zakładzie fotograficzno-artystycznym p. Twardzickiego”³². Dzisiaj znamy tylko jedną odbitkę wykonaną podczas tej sesji, przedstawiającą portretowanego w typowym ujęciu, w popiersiu, z głową zwróconą w trzech czwartych w lewo i wzrokiem skierowanym poza obiektyw (il. 6)³³.

³¹ Za portrety fotograficzne został w Wiedniu nagrodzony również Maksymilian Fajans, u którego Siemiradzki nigdy się nie sportretował – zob. *Polska na Wystawie Powszechnej w Wiedniu 1873. r. Listy Agatona Gillera*, Lwów 1873, s. 262–263.

³² „Kurier Warszawski”, 25 kwietnia 1877, nr 90, s. 4.

³³ MW, nr inw. AF-16566.

Podczas tego wiosennego pobytu w Warszawie, malarz – jako wschodząca gwiazda sztuki polskiej na arenie europejskiej – został uhonorowany przez lokalną społeczność uroczystym obiadem wydanym 5 maja w Resursie Obywatelskiej. Pomysł uczczenia talentu młodego mistrza zrodził się w warszawskich „kołach literacko-artystycznych”, ale w spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele innych środowisk, w sumie ponad 300 osób³⁴. W gronie tym znalazł się też Konrad Brandel (1838–1920), właściciel cenionego zakładu fotograficznego na Nowym Świecie, który dla upamiętnienia wydarzenia postanowił przygotować specjalne tableau z portretami uczestników uroczystości. Ponieważ nie wszyscy współbiesiadnicy wywiązali się z zadania dostarczenia fotografowi swoich podobizn, ostatecznie znalazło się na nim 160 portretów (il. 7)³⁵. W centrum akwarelowo-fotograficznej kompozycji, w owalnym wienku z liści laurowych, Brandel umieścił wykonane przez siebie reprezentacyjne zdjęcie Siemiradzkiego, poniżej zaś rysunek atrybutów malarza – paletę z pędzlami i szarfę z napisem: *HENRYKOWI SIEMIRADZKIEMU WARSZAWA*. W dolnej części, w ozdobnym kartuszu, znalazła się reprodukcja panoramy miasta zdjętej przez fotografa z wieży Zamku Królewskiego w 1873 roku. W centralnej części, wokół podobizny mistrza, znalazły się wizerunki członków jego rodziny: u góry – ojca Hipolita (według fotografii nieznanego autora) i matki Michaliny z Prószyńskich (według fotografii Konrada Brandla z 1877)³⁶, po lewej – żony Marii z Prószyńskich (według fotografii Melecjusza Dutkiewicza z ok. 1873)³⁷ i brata Michała, po prawej – siostry Marii i, prawdopodobnie, kuzyna Ludomira Prószyńskiego (według fotografii nieznanych autorów). Portrety przedstawicieli społeczeństwa warszawskiego w formie owalnych medalionów rozlokowane zostały symetrycznie po obu stronach kompozycji. Rozpoznajemy wśród nich twarze literatów, publicystów i wydawców, m.in. Wacława Szymanowskiego, Zygmunta Sarneckiego, Józefa Keniga, Hipolita Skimborowicza, Kazimierza Władysława Wójcickiego, Ludwika Jenike, Antoniego Pietkiewicza (Pługa), Tadeusza Czapelskiego, Kazimierza Zalewskiego, Feliksa Gebethnera, przedstawicieli sztuk plastycznych, m.in. Wojciecha Gersona, Józefa Brandta, Aleksandra Lessera, Alfreda Schouppé, Tytusa Maleszewskiego, Bolesława Syrewicza, Ignacego Jasińskiego, Marcina Olszyńskiego, artystów dramatycznych i muzyków, m.in. Michała Chomińskiego, Jana Królikowskiego, Wincentego Rapackiego, Stanisława Barcewicza. Wiele podobizn członków ówczesnych stołecznych elit – towarzyskich, intelektualnych, ekonomicznych – pozostaje dziś niezidentyfikowanych. W dolnej partii kompozycji, pośrodku, fotograf umieścił swój własny wizerunek.

Henryk Siemiradzki pozował Brandlowi do portretu wykorzystanego w tableau w maju 1877 roku³⁸. Odbicia tego portretu, znanego z dwóch nieznacznie różniących się ujęć, udostępniał Brandel w formie *carte de visite* przez kolejne lata w różnych wariantach, w kadrze prostokątnym lub w owalu³⁹. Wizerunek funkcjonował jako oficjalna podobizna malarza w publikacjach z okresu jego największych triumfów związanych z namalowaniem *Pochodni*

³⁴ „Kurier Warszawski”, 30 kwietnia 1877, nr 94, s. 3; 7 maja 1877, nr 100, s. 2.

³⁵ MNW, nr inw. DI 81981/14 MNW; BPW, sygn. Szt.Fot.669/98; MW, nr inw. AF-16639.

³⁶ Oryginalna odbitka znajduje się w prywatnej kolekcji Ryszarda Kołakowskiego.

³⁷ Oryginalna odbitka również w kolekcji Ryszarda Kołakowskiego.

³⁸ „Echo”, 11 maja 1877, nr 102, s. 4: „Do grupy pamiątkowej dla Siemiradzkiego, p. Brandel zdjął fotografie sławnego artysty w wielkim formacie”.

³⁹ BN, nr inw. F.3635, F-9947; MNW, nr inw. DI 132316 MNW; MNK, nr inw. XX-f-21243; Archiwum Główne Akt Dawnych, nr inw. B/158; Zbiory Specjalne Instytutu Sztuki PAN (dalej: IS PAN), nr inw. 78.

Nerona i podarowaniem ich narodowi polskiemu. „Tygodnik Powszechny” umieścił go razem z wizerunkami Jana Matejki i Józefa Brandta w ozdobnym kartuszu o wymownym tytule „Trzej mistrze sztuki polskiej”, opublikowanym 31 sierpnia 1879 roku⁴⁰. Rozpowszechnił go również „Kłosy” za pośrednictwem drzeworytu Józefa Holewińskiego w numerze z 6 listopada 1879 roku⁴¹. Reprodukacja Brandlowskiego portretu znalazła się w pierwszym zeszycie *Galerii współczesnych znakomitości* Stanisława Leliwy, wydany w Warszawie na początku 1881 roku. Sam artysta posługiwał się wówczas tą fotografią jako oficjalną pamiątką ofiarowywaną znajomym i wielbicielom. Zachował się jej egzemplarz z dedykacją dla ministra Floriana Ziemiałkowskiego z 16 października 1879 roku⁴².

Tableau skomponowane przez Brandla zostało przekazane artyście podczas jego kolejnej wizyty w mieście, we wrześniu 1877 roku, w czasie trwania warszawskiej wystawy *Pochodni Nerona*: „W dniu onegdajszym [30 września 1877 – AM] wręczoną została autorowi *Świeczników chrześcijaństwa*, wielka grupa fotograficzna wykonana i odbita w zakładzie p. Brandla a mieszcząca wizerunki znacznej części osób, które uczestniczyły w obiedzie danym na cześć Siemiradzkiego w Resursie Obywatelskiej. [...] grupa odbita na olbrzymim arkuszu, składa się z bardzo licznych i nader gustownie ułożonych portretów fotograficznych. Środek zajmuje sam artysta otoczony rodziną. Z obu stron tej głównej grupy usadowili się artyści tutejsi: literaci i dziennikarze zajęli górę, a zresztą wszystkie stany znajdują tam swoich przedstawicieli. Bardzo to piękna pamiątka, i Siemiradzki serdecznie dziękując za nią, oświadczył, że zawsze uprzytomniać mu ona będzie Warszawę i pełne zapału przyjęcie jakiego tu doznał”⁴³. Z korespondencji żony artysty wiemy, że fotografia znalazła godne miejsce w rzymskim mieszkaniu Siemiradzkich, w saloniku nad fortepianem⁴⁴.

W przeddzień ofiarowania mu Brandlowskiego tableau, 29 września 1877 roku, artysta pozował w warszawskim atelier fotograficznym Kostki i Mulerta do wspólnego portretu z innym wielkim malarzem tego czasu – Janem Matejką, przebywającym wówczas w Warszawie po raz pierwszy w życiu (il. 8). Już rok wcześniej „Biesiada Literacka” stawiała obu malarzy obok siebie, pisząc: „dziś te dwa nazwiska są najjaśniejszymi świecznikami sztuki polskiej”⁴⁵. Siemiradzki niewątpliwie cenił talent i osiągnięcia starszego, bardziej utytułowanego rodaka. Prasa donosiła, że „ma w swej pracowni, w Rzymie, rozłożone na stole fotografii z prac Matejki i że chętnie cudzoziemcom tłumaczy utwory mistrza krakowskiego”⁴⁶, choć osobowość Matejki nie budziła sympatii wśród kolegów po fachu (Maria Siemiradzka relacjonując jego wizytę w Rzymie w 1879, wspominała o „wielkiej dumie” i „lekceważeniu”,

⁴⁰ „Tygodnik Powszechny” 1879, nr 35, s. 553.

⁴¹ „Kłosy” 1879, nr 749, s. 296.

⁴² BN, nr inw. F.3635; F. Ziemiałkowski, minister w rządzie wiedeńskim, wraz z tamtejszym Kołem Polskim był gospodarzem obiadu wydanego w Wiedniu w październiku 1879 na cześć Józefa Ignacego Kraszewskiego i Henryka Siemiradzkiego, przybyłych na audiencję u cesarza – zob. J. Dużyk, op. cit., s. 327. W kolekcji Ryszarda Kołakowskiego zachowała się fotografia Ziemiałkowskiego z dedykacją dla H. Siemiradzkiego z 12 października 1879.

⁴³ *Wiadomości miejscowe*, „Kurier Warszawski” 1877, nr 215, s. 3.

⁴⁴ Archivio di Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici, Rzym, D-10, Spuścizna Siemiradzkich,teczka 1, List Marii Siemiradzkiej do teściowej, Michaliny Siemiradzkiej, Rzym, 22 października 1880, list nr 53, k. 95v.

⁴⁵ *Matejko i Siemiradzki*, „Biesiada Literacka” 1876, nr 49 (8 grudnia), s. 783.

⁴⁶ Ibidem.



il. 8 | fig. 8

J. Kostka & Mulert,
Henryk Siemiradzki
i Jan Matejko,
29 września 1877
| *Henryk Siemiradzki*
and Jan Matejko,
29 September 1877,
Biblioteka Narodowa
| National Library

fot. | photo domena
publiczna



il. 9 | fig. 9

Karoli & Pusch,
*Portret Henryka
 Siemiradzkiego*
 | *Portrait of Henryk
 Siemiradzki*, 1877,
 Biblioteka Narodowa
 | National Library

fot. | photo domena
 publiczna

które okazywał, co „niesympatycznie usposobiło do niego tutejszych Polaków”⁴⁷. Na fotografii malarze ukazani zostali en pied, w dość sztywnych, hieratycznych pozach. Znane są dwa ujęcia, różniące się jedynie nieznacznie ustawieniem postaci Matejki⁴⁸. Zdjęcia, w formacie gabineutowym, sprzedawane w Warszawie już w kilkanaście dni po wykonaniu, znajdowały, jak informowała prasa, „chętny pokup”, odznaczały się bowiem „starannem wykonaniem i wielkiem podobieństwem rysów”⁴⁹. Wspólny wizerunek koryfeusza polskiego malarstwa udostępnił szerokiej publiczności „Tygodnik Ilustrowany” w numerze z 1 grudnia 1877 roku, w formie drzeworytu autorstwa Franciszka Te-gazzo i Aleksandra Regulskiego⁵⁰.

Rok 1877, w którym Siemiradzki odwiedził Warszawę dwukrotnie, obfitował w wizyty malarza w warszawskich atelier portretowych. Wówczas to artysta sfotografował się także w studiu Aleksandra Karolego (1838–1916) i Maurycego Puscha (1828–1902) przy ul. Miodowej 4. Tym razem typowy, znany z wcześniejszych portretów kadr (siedząca postać widoczna do pasa, na neutralnym tle, w klasycznym męskim stroju wizytowym), urozmaicony został narzuconym na ramiona futrem (il. 9). Ten element ubioru sugeruje, że zdjęcie, a właściwie serię zdjęć (znane są dziś dwa różne ujęcia) zrobiono podczas wrześniowego pobytu malarza w Warszawie, gdy w stolicy Królestwa Polskiego, jak i w całej Europie, panowały nietypowe o tej porze roku „zimno i przymrozki”⁵¹. Wiele wskazuje na to, że Siemiradzki wysoko cenił sobie ten właśnie wizerunek. Z listu Marii Siemiradzkiej pisanego do teściowej do Warszawy w dwa lata po wykonaniu portretu, w którym prosi, aby Henryk podczas bytności w mieście „odbił więcej swych fotografii w futrze, gdyż te są najlepsze”⁵², można wnioskować, że artysta chętnie rozdawał ten właśnie portret, skoro konieczne było zamówienie większej liczby odbitek. Z zachowanych

⁴⁷ List Marii Siemiradzkiej do teściowej, Michaliny Siemiradzkiej, Rzym, 5 stycznia 1879 – cyt. za: J. Dużyk, op. cit., s. 309.

⁴⁸ BN, nr inw. F.3329/G; MNK (Dom Jana Matejki), nr inw. MNK IX-5840, MNK IX-5441.

⁴⁹ *Wiadomości miejscowe*, „Kurier Warszawski”, 13 października 1877, nr 226, s. 3.

⁵⁰ „Tygodnik Ilustrowany”, 1 grudnia 1877, nr 101, s. 344.

⁵¹ „Kurier Warszawski”, 24 września 1877, nr 209, s. 2.

⁵² Archivio di Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici, Rzym, D-10, Spuścizna Siemiradzkich, teczka 1, List Marii Siemiradzkiej do teściowej, Michaliny Siemiradzkiej, Monachium, 7 września 1879, list nr 38, k. 60.

egzemplarzy wiemy, że podobizny Siemiradzkiego autorstwa Karolego i Puscha otrzymali m.in. Józef Ignacy Kraszewski, Jadwiga Szetkiewiczówna czy Marceli Madejski⁵³.

Fotografie Henryka Siemiradzkiego, wykonywane przez profesjonalnych portrecistów w latach siedemdziesiątych XIX wieku, wprowadzające wizerunek malarza do wizualnej świadomości odbiorców sztuki, pochodziły przede wszystkim z warszawskich zakładów fotograficznych. Jedyny znany dziś niewarszawski portret artysty z tej dekady wykonany został we Lwowie przez Piotra Mieczkowskiego, prawdopodobnie w październiku 1879 roku, podczas oficjalnej wizyty Siemiradzkiego w stolicy Galicji⁵⁴. Powtarza on konwencjonalny typ popiersia en trois quarts, w owalu.

Kolejny portret artysty, który trafił do publicznego obiegu, powstał w 1880 roku w zakładzie Awita Szuberta (1837–1919), krakowianina, przy okazji letniego pobytu Siemiradzkiego w Zakopanem, dokąd przybył 1 sierpnia. Podróż odbywał w towarzystwie Bronisława Wołowskiego, publicysty z Wiednia, wydawcy i redaktora „Messenger de Vienne” oraz szwajcarskiego literata, Victora Tissot. Zakopane zgotowało twórcy *Świeczników chrześcijaństwa* owacyjne przyjęcie i pełen atrakcji pobyt. Oprócz oficjalnych uroczystości z udziałem mieszkańców miasta i gości, m.in. obiadu z prezydentem Krakowa Mikołajem Zyblikiewiczem, przygotowano także liczne atrakcje turystyczne, m.in. wycieczkę z Tytusem Chałubińskim do Morskiego Oka. Pod koniec pobytu, w ostatnich dniach sierpnia, malarz i jego towarzysze odwiedzili również pobliską Szczawnicę „dla zwiedzenia zakładu zdrojowego i sąsiednich Pienin”⁵⁵. To prawdopodobnie w Szczawnicy właśnie, a nie w Krakowie (jak wskazywałyby sygnatury na odbitkach), Siemiradzki pozował Awitowi Szubertowi, który od 1867 roku prowadził tutaj filię swojego krakowskiego atelier. Znane są trzy zdjęcia artysty wykonane podczas tej sesji: dwa ujęcia indywidualne i jedno grupowe, z dwoma towarzyszami podróży. Pierwsze powtarza znany typ konwencjonalnego portretu oficjalnego w ujęciu do pasa, w hieratycznej pozie, z pełną powagą i twarzą i wzrokiem skierowanym poza kadr obrazu⁵⁶. Nietypowa dla wcześniejszych wizerunków Siemiradzkiego jest natomiast fotografia ukazująca go w góralskim serdaku, z kapeluszem na głowie i ciupagą w dłoni (il. 10)⁵⁷. Te same elementy lokalnego folkloru góralskiego znajdujemy też na zdjęciu grupowym⁵⁸. Było ono dostępne w sprzedaży w Krakowie już na początku września 1880 roku: „Widzieliśmy wczoraj w zakładzie fotograficznym p. Szuberta w Krakowie doskonałą grupę odznaczającą się wielkim podobieństwem, a przedstawiającą Henryka Siemiradzkiego i dwóch jego towarzyszy wycieczek w Tatry i do Szczawnicy pp. Wiktora Tissot i Bronisława Wołowskiego. Wszyscy trzej są fotografowani mając na ramionach zarzucone serdaki i trzymając w ręku siekierki tatrzańskie”⁵⁹. Indywidualny portret Siemiradzkiego autorstwa Szuberta, ten w „cywilnym” ubraniu, znalazł się

⁵³ BN, nr inw. F.2339/W (z kolekcji J.I. Kraszewskiego), nr inw. F.3297 (z dedykacją dla M. Madejskiego z 8 listopada 1879); Muzeum Literatury w Warszawie (dalej: ML), nr inw. X.16892 (I.6156) (z dedykacją dla J. Szetkiewiczówny z 30 września 1877); ponadto odbitki w: BN, nr inw. F.644; IS PAN, nr inw. 78; MW, nr inw. AF.16949.

⁵⁴ BPW, sygn. Szt.Fot.609.

⁵⁵ „Czas”, 29 sierpnia 1880, nr 198, s. 1.

⁵⁶ MNW, nr inw. DI 91282/5 MNW; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (dalej: MHK), nr inw. MHK-Fs1080/IX; IS PAN, nr inw. 78.

⁵⁷ MNW, nr inw. DI 91282/7 MNW.

⁵⁸ MNW, nr inw. DI 91282/6 MNW.

⁵⁹ „Czas”, 7 września 1880, nr 205, s. 3.

il. 10 | fig. 10

Awit Szubert, Henryk Siemiradzki z Victorem Tissot i Bronisławem Wołowskim | Henryk Siemiradzki with Victor Tissot and Bronisław Wołowski, sierpień
| August 1880, Muzeum Narodowe w Warszawie
| The National Museum in Warsaw

fot. | photo Muzeum Narodowe w Warszawie



w obiegu prasowym – jedno z berlińskich czasopism zamieściło jego graficzną reprodukcję w 1884 roku⁶⁰. Pozostałe ujęcia znane są z pojedynczych odbitek.

W latach osiemdziesiątych Siemiradzki powrócił do fotografów warszawskich. Znamy dwa sygnowane w Warszawie portrety malarza z tej dekady. Pierwszy, niedatowany, wykonany został u Karolego i Puscha, w typie konwencjonalnego popiersia męskiego w przynajmniej

⁶⁰ Reprodukacja w: J. Dużyk, op. cit., il. 4; nie udało się zidentyfikować tytułu czasopisma, z którego pochodzi rycina.



dwóch bardzo podobnych ujęciach, różniących się jedynie upozowaniem głowy (il. 11)⁶¹. Drugi, bardziej swobodny, został zdjęty w pracowni Konrada Brandla⁶². Przedstawia artystę siedzącego, widocznego w całej niemal postaci, z opartymi na udach rękoma, w których trzyma kapelusz i laskę (il. 12). Twarz portretowanego, w porównaniu z jego dotychczas omówionymi wizerunkami, jest dużo bardziej zrelaksowana, pojawia się na niej nawet cień uśmiechu. Wyjątkowy charakter zdjęcia wskazuje, że powstało ono jako prywatna pamiątka, przeznaczona tylko dla najbliższych. Wykonane zostało zresztą jako element rodzinnej sesji fotograficznej zorganizowanej u Brandla 2 września 1887 roku. Zdjęto wówczas również dwa portrety żony artysty – indywidualny i z kilkuletnim synem Leonem, samodzielny portret chłopca w zaprojektowanym przez ojca stroju muszkietera oraz podobiznę trzynastoletniego Bolesława, starszego syna Siemiradzkich⁶³.

Pierwszym z zaledwie dwóch zagranicznych fotografów, którzy wykonali znane dziś atelierowe portrety Henryka Siemiradzkiego był Konstantin Szapiro (1840–1900) w Petersburgu.

⁶¹ BN, nr inw. F.3468; BPP, nr inw. Phot.133.

⁶² MNK, nr inw. MNK XX-f-26906.

⁶³ Egzemplarze w kolekcji Ryszarda Kołakowskiego (portrety indywidualne Marii Siemiradzkiej oraz dzieci – Leona i Bolesława) i MNK, nr inw. MNK XX-f-33845 (portret Marii z Leonem).

il. 11 | fig. 11

Karoli & Pusch, *Portret Henryka Siemiradzkiego*
| *Portrait of Henryk Siemiradzki*, ok. | c. 1885,
Biblioteka Narodowa
| National Library

fot. | photo domena publiczna

il. 12 | fig. 12

Konrad Brandel, *Portret Henryka Siemiradzkiego*,
2 września 1887
| *Portrait of Henryk Siemiradzki*,
2 September 1887,
Muzeum Narodowe
w Krakowie | The
National Museum
in Krakow

fot. | photo © Muzeum
Narodowe w Krakowie



il. 13 | fig. 13

Konstantin Szapiro,
*Portret Henryka
Siemiradzkiego* | *Portrait
of Henryk Siemiradzki*,
1889, Muzeum
Narodowe w Krakowie
| The National Museum
in Krakow

fot. | photo © Muzeum
Narodowe w Krakowie

il. 14 | fig. 14

Ignacy Wróblewski,
Józef Łoskoczyński,
według nieznanego
fotografa | after
unknown photographer,
*Portret Henryka
Siemiradzkiego*
w: „Tygodnik
Ilustrowany” 1890,
nr 14, s. 213 | *Portrait of
Henryk Siemiradzki* in
Tygodnik Ilustrowany,
no. 14 (1890), p. 213

fot. | photo Muzeum
Narodowe w Warszawie

Malarz sportretował się w cenionym zakładzie w styczniu lub lutym 1889 roku, podczas pobytu w stolicy Imperium Rosyjskiego w związku z indywidualną wystawą jego obrazów w tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych. Wielki sukces wystawy, z największą jej atrakcją – obrazem *Fryne w Eleusis*, podziwianym osobiście przez cara Aleksandra III i zakupionym do zbiorów cesarskich, wymagał od artysty pozostawienia w Petersburgu aktualnej podobizny, dostępnej dla wielbicieli jego sztuki. Jako wychowanek akademii petersburskiej i stypendysta rządu rosyjskiego, przez wielu Rosjan uważany zresztą za rodzimego malarza, mógł Siemiradzki czuć się zobowiązany do sportretowania się u lokalnego fotografa. Wybrał jednego z najlepszych ówczesnych portrecistów rosyjskich. A być może to sam Szapiro zabiegał o możliwość goszczenia w swym studiu wybitnego malarza, aby móc jego wizerunek włączyć do własnego *œuvre*. W atelier na Newskim Prospekcie fotografowała się wówczas cała inteligencja Petersburga. Od początku lat osiemdziesiątych Szapiro publikował fotograficzną „Galerię portretów rosyjskich pisarzy, uczonych, artystów i naukowców”. Zdejmując podobiznę Siemiradzkiego, wykonał kilka kadrów, z których znamy pięć – trzy schematyczne ujęcia w popiersiu, jedno ukazujące malarza stojącego, do kolan, z ręką założoną za poły długiego surduta i jedno nietypowe jak na naszego mistrza – w ciężkim futrze i futrzanej czapce, z dłońmi schowanymi w rękawach płaszcza, w pozie wskazującej wyraźnie na interwencję profesjonalnego pozera⁶⁴ (il. 13). To, że Siemiradzki zamierzał na rosyjskim rynku promować swoją „rosyjską”

⁶⁴ MNW, nry inw. DI 91282/1-3 MNW; MNK, nry inw. MNK XX-f-26913, MNK XX-f-27025, MNK XX-f-26924.

podobiznę, potwierdza fakt, że do albumu swoich obrazów wydane go przez F.I. Bułhakowa w 1890 roku w Petersburgu, osobiście wybrał jeden z portretów autorstwa Szapira⁶⁵.

Listę kilku zaledwie atelierowych portretów fotograficznych Henryka Siemiradzkiego z lat osiemdziesiątych zamyka wizerunek niezidentyfikowanego autora, znany zarówno z niesygnowanych odbitek⁶⁶, jak i drzeworytu zamieszczonego w „Tygodniku Ilustrowanym” w kwietniu 1890 roku⁶⁷, w szczytowym okresie popularności Siemiradzkiego i jego malarstwa. Rycina autorstwa Ignacego Wróblewskiego i Józefa Łoskoczyńskiego, będąca ilustracją do eseju Wojciecha Gersona o sztuce Siemiradzkiego, przedstawia mistrza tradycyjnie, w klasycznym popiersiu okolonym dekoracyjną bordiurą (il. 14).

Drugim, po petersburskiej pracowni Szapira, zagranicznym atelier, w którym sportretował się Henryk Siemiradzki było studio prowadzone przez Cesarego Duranda na Piazza delle Terme w Rzymie. Rzymska fotografia malarza (il. 15) nie jest datowana, powstała ok. połowy lat dziewięćdziesiątych, nie wcześniej niż w 1893 roku (w którym zakład został przeniesiony pod adres widniejący na firmowym kartonie)⁶⁸. Chociaż utrzymane w konwencji typowej dla wcześniejszych oficjalnych fotograficznych popiersi malarza, zdjęcie Duranda ma jednak charakter wizerunku prywatnego, o czym przekonują szczegóły, jak chociażby swobodna fryzura oraz fakt, że malarz odwiedził studio razem z rodziną (zachowały się wykonane wówczas fotografie dzieci – Wandy i Leona)⁶⁹. Co ciekawe, jest to jedyny znany atelierowy portret malarza wykonany w Rzymie – w mieście, w którym artysta mieszkał i tworzył przez 30 lat.

Oficjalne, przeznaczone do publicznej dystrybucji wizerunki Siemiradzkiego z ostatniej dekady jego życia wyszły z polskich pracowni fotograficznych. W grudniu 1893 roku



il. 15 | fig. 15

Cesare Durando, *Portret Henryka Siemiradzkiego* | *Portrait of Henryk Siemiradzki*, ok. | c. 1895, Muzeum Narodowe w Krakowie | The National Museum in Krakow

fot. | photo © Muzeum Narodowe w Krakowie

⁶⁵ Fedor Il'ich Bulgakov, „Al'bom” russkoj živopisi. Kartiny G.I. Siemiradskago, Sankt Petersburg 1890, il. s. 1; wyd. polskie: *Album obrazów Henryka Siemiradzkiego*. Światłodruki wydane przez T.E. Bułhakowa, Sankt Petersburg 1891, il. s. 1; zob. też: Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu. Dział Rękopisów, F. 124, Zbiory P.L. Waksela. Jed. chr. 3940 – List H. Siemiradzkiego do F.I. Bułhakowa, Rzym, 9 czerwca 1889.

⁶⁶ MNK, nry inw. MNK XX-f-27013, MNK XX-f-21416 (ujęcie en face); Oferta aukcyjna: STARE ZDJĘCIE KARTONIK XIX WIEK HENRYK SIEMIRADZKI [online], <<https://allegro.pl/oferta/stare-zdjecie-kartonik-xix-wiek-henryk-siemiradzki-9316472325>>, [dostęp: 1 czerwca 2020], (ujęcie z profilu).

⁶⁷ „Tygodnik Ilustrowany”, 5 kwietnia 1890, nr 14, s. 213.

⁶⁸ MNK, nry inw. MNK XX-f-26908, MNK XX-f-33843.

⁶⁹ W kolekcji Ryszarda Kołakowskiego.



il. 16 | fig. 16

Zakład fotograficzny
Jan Mieczkowski,
*Portret Henryka
Siemiradzkiego*,
grudzień 1893
| Jan Mieczkowski
photography studio,
*Portrait of Henryk
Siemiradzki*, December
1893, Muzeum
Narodowe w Warszawie
| The National Museum
in Warsaw

fot. | photo Muzeum
Narodowe w Warszawie

malarz sfotografował się w kilku konwencjonalnych pozach, w popiersiu i w ujęciu do bioder, w zakładzie Jana Mieczkowskiego, syna (il. 16)⁷⁰. Odbitki w formacie gabinetowym powielane były i rozpowszechniane przez atelier przez kilka kolejnych lat (zachowały się egzemplarze opatrzone na kartonach firmowych datą 1894 i 1896). To ten wizerunek mistrza, pozującego

⁷⁰ MNW, nry inw. DI 91282/4 MNW, DI 112608 MNW, DI 103579 MNW; MNK, nr inw. MNK XX-f-26931; Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, nr inw. BZS.RKPS.3743.k.216. Pobyt Siemiradzkiego w Warszawie na przełomie 1893 i 1894 był szeroko relacjonowany w prasie w związku z jego uczestnictwem w słynnych seansach spirytystycznych Eusapii Palladino – zob. „Kurier Warszawski”, 13 grudnia 1893, nr 344, s. 4; 1894, nr 30 (30 stycznia), s. 5; 1894, nr 31 (31 stycznia), s. 4.

po raz kolejny w futrze na ramionach, towarzyszył promocji słynnej kurtyny Teatru Miejskiego w Krakowie, zaprezentowanej po raz pierwszy w kwietniu 1894 roku⁷¹.

12 stycznia 1899 roku Siemiradzkiego sportretował jego przyjaciel, ceniony fotograf krakowski, literat, działacz środowiska artystyczno-wydawniczego – Juliusz Mien (1842–1905), właściciel Zakładu Fotografii Artystycznej przy ul. Podwale. Malarz przyjechał z Rzymu do Krakowa tym razem prywatnie, z córką Wandą, z okazji ślubu kuzyna Józefa Siemiradzkiego. Mien, podobnie jak jego poprzednicy, wykonał klasyczne popiersia en trois quarts i z profilu, ale również mniej typowe ujęcie artysty siedzącego na krześle, ujętego do kolan, z rękoma swobodnie złożonymi na udach (il. 17). Podczas sesji Siemiradzki sportretował się również wspólnie z Wandą oraz synem Bolesławem, który przybył na uroczystość z Berlina. Oba podwójne rodzinne konfekty wyróżnia swobodna postawa artysty, odmienna od tej widocznej na jego indywidualnych wizerunkach, przeznaczonych do publicznego rozpowszechniania. Oprócz typowych odbitek do sprzedaży, w formacie gabinetowym, na firmowych kartonach⁷², specjalnie dla przyjaciela Mien przygotował także komplet pozytywów w większym formacie, naklejonych nie na typowe kartony z nadrukami reklamowymi, ale neutralne kartonowe passe-partout, które sygnował odręcznym autografem⁷³. Do wykonanej wówczas u Miena serii prywatnych fotografii należy także zdjęcie Henryka Siemiradzkiego grającego w szachy z kilkuletnim Stefanem Banachem, przyszłym wybitnym matematykiem⁷⁴. Juliusz Mien był blisko związany z chłopcem, który pozostawał pod formalną opieką jego sąsiadki. Angażował się w jego wychowanie i edukację⁷⁵ i – jak wskazuje



il. 17 | fig. 17

Juliusz Mien, *Portret Henryka Siemiradzkiego*
| *Portrait of Henryk Siemiradzki*, styczeń
| January 1899, Muzeum
Narodowe w Warszawie
| The National Museum
in Warsaw

fot. | photo Muzeum
Narodowe w Warszawie

⁷¹ Zob. „Tygodnik Ilustrowany”, 26 listopada 1894, nr 49, s. 353, reprodukcja rysunku Piotra Stachewicza według fotografii J. Mieczkowskiego, towarzysząca reprodukcji fragmentu *Kurtyny krakowskiej* (s. 365) i relacji z pracowni Siemiradzkiego w Rzymie: H.D. *Pracownie naszych artystów w Rzymie*, s. 366–367.

⁷² MNK, nr inw. MNK XX-f-26914, MNK XX-f-26915, MNK XX-f-26915; ML, nr inw. L.6856.

⁷³ Odbitki sygnowane: MNW, nr inw. DI 81769 MNW; MNK, nr inw. MNK XX-f-27022, XX-f-33876, MNK XX-f-33875; egzemplarze niesygnowane: MNK, nr inw. MNK XX-f-27021, MNK XX-f-33877, MNK XX-f-21390; MHK, nr inw. MHK-Fs404/IX.

⁷⁴ MNK, nr inw. XX-f-33874 (niesygn.); MHK, nr inw. MHK-Fs2187/VI (sygn.).

⁷⁵ Zob. Emilia Jakimowicz, *Niezwykłe życie Stefana Banacha; Wortal Stefana Banacha* [online], <http://kielich.amu.edu.pl/Stefan_Banach/zyciorys.html>, [dostęp: 27 czerwca 2020].

wspomniane zdjęcie z Siemiradzkim – wprowadzał swojego podopiecznego w kręgi towarzyskie, dbając o kontakty z wybitnymi postaciami tego czasu. Zestaw tych wyjątkowych odbitek zachował się w spuściźnie Siemiradzkiego przechowywanej w Muzeach Narodowych w Krakowie i Warszawie.

W 1899 roku, prawdopodobnie we wrześniu⁷⁶, Siemiradzki pozował jeszcze Jadwidze Golcz w Warszawie, w atelier przy ul. Erywańskiej 3. Powstało wówczas kilka typowych kadrów w popiersiu (en face i z profilu) oraz fotografie przedstawiające malarza siedzącego w fotelu, również w kilku ujęciach (il. 18)⁷⁷.

Trzy ostatnie indywidualne wizerunki Siemiradzkiego, autorstwa Mieczkowskiego, Miena i Golcz, rozpowszechniane były także w formie pocztówek. Najbardziej popularnym, jak można wnioskować z liczby zachowanych przykładów, było popiersie w futrze z zakładu Mieczkowskiego. Znalazło się ono m.in. na pocztówce wydanej przez Arnolda Caspera w 1898 roku w cyklu „Wielcy i sławni ludzie Polski”⁷⁸, na karcie z fotografią gmachu warszawskiego Teatru Wielkiego, nakładem T. Kabatnika w Warszawie⁷⁹ oraz pocztówce wydanej przez A. Chodowieckiego w Warszawie⁸⁰. Portret autorstwa Jadwigi Golcz trafił do obiegu na karcie wydanej ok. 1900 roku przez anonimowego nakładcę, prawdopodobnie we Lwowie⁸¹. Krakowskie Wydawnictwo Salonu Malarzy Polskich na kolorowanej pocztówce z 1902 roku, przedstawiającej reprodukcję kurtyny Teatru Miejskiego w Krakowie, wykorzystało natomiast portret mistrza wykonany właśnie w Krakowie, przez J. Miena⁸².

Jedną z ostatnich atelierowych fotografii Henryka Siemiradzkiego to wspólny portret malarza z Henrykiem Sienkiewiczem, wykonany 28 września 1901 roku podczas wizyty obu mistrzów w Łodzi, z okazji uroczystej inauguracji Teatru Wielkiego przy ul. Konstantynowskiej (il. 19). Fotografia zdjęta w zakładzie Bronisława Wilkoszewskiego, słynnym łódzkim studiu fotograficznym w Pasażu Meyera 5 (wówczas prowadzonym przez Marię Wilkoszewską, żonę zmarłego kilka miesięcy wcześniej właściciela), przedstawia artystów stojących obok siebie w hieratycznych pozach, w popiersiach, en face⁸³. Łodzianie, dumni ze wspólnego pobytu w ich mieście największych współczesnych przedstawicieli polskiego malarstwa i literatury prorokowali, że fotografia ta „obleci niezawodnie całą prasę nie tylko polską, ale zagraniczną i pozostanie wieczną pamiątką dwóch olbrzymów ducha w naszym grodzie”⁸⁴. Zdaje się jednak, że zdjęcie, wbrew przewidywaniom, nie zostało współcześnie rozpowszechnione w druku (nie udało się zidentyfikować żadnej jego prasowej reprodukcji).

⁷⁶ O pobycie malarza w Warszawie w tym czasie – zob. „Kurier Warszawski”, 18 września 1899, nr 258, s. 4.

⁷⁷ MNW, nr inw. DI 97001 MNW (z dedykacją malarza dla I.J. Paderewskiego, Rzym, 28 lutego 1901); MNK, nr inw. MNK XX-f-26927, MNK XX-f-33851, MNK XX-f-26912, MNK XX-f-26923, MNK XX-f-26935; MHK, nr inw. MHK-Fs404/IX.

⁷⁸ MNW, nr inw. DI 112611 MNW.

⁷⁹ BN, nr inw. F.10288/I.

⁸⁰ *Filokartysta. Aukcja pocztówek*, nr kat. 363 [online], <http://www.filokartysta.pl/aukcja/index.php?d=produkt&id=363&k_id=10&pg=&sort=>>, [dostęp: 27 lipca 2020].

⁸¹ MHK, nr inw. MHK-Fs3181/VI.

⁸² MNW, nr inw. DI 93703/3 MNW.

⁸³ Muzeum Narodowe w Kielcach, Pałac Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, nr inw. MNKi/S/1028.

⁸⁴ Cyt. za: J. Dużyk, op. cit., s. 481. O samej uroczystości – zob. W.B., *Nowy teatr w Łodzi*, „Tygodnik Ilustrowany” 1901, nr 41, s. 800.



il. 18 | fig. 18

Jadwiga Golcz, Portret Henryka Siemiradzkiego [z dedykacją malarza dla Ignacego Jana Paderewskiego] | Portrait of Henryk Siemiradzki [with a dedication from the painter to Ignacy Jan Paderewski], 1899, Muzeum Narodowe w Warszawie | The National Museum in Warsaw

fot. | photo Muzeum Narodowe w Warszawie



il. 19 | fig. 19

Zakład fotograficzny
Bronisława Wilkoszewskiego,
*Henryk Siemiradzki i Henryk
Sienkiewicz*, 28 września
1901 | Bronisław Wilkoszewski
photography studio, *Henryk
Siemiradzki and Henryk
Sienkiewicz*, 28 September
1901, Muzeum Narodowe
w Kielcach, Pałac
Henryka Sienkiewicza
w Oblęgorku | The National
Museum in Kielce, *Henryk
Sienkiewicz's Manor
in Oblęgorek*

foto: I photo © Muzeum Narodowe
w Kielcach

Po śmierci Henryka Siemiradzkiego w sierpniu 1902 roku wszystkie najważniejsze krajowe czasopisma ilustrowane zamieściły reprodukcje fotograficznych portretów malarza. Większość wydawców posłużyła się jednym z dwóch ostatnich warszawskich zdjęć Siemiradzkiego: portretem sygnowanym przez zakład Jana Mieczkowskiego z 1893 lub portretem autorstwa Jadwigi Golcz z 1899 roku. Fotografie Golcz (różne ujęcia) reprodukowała „Biesiada Literacka”, „Ilustracja Polska” oraz dwukrotnie „Tygodnik Ilustrowany”⁸⁵, zdjęcia Mieczkowskiego: „Bluszcz”, „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne”, „Wędrowiec”, „Wiek Ilustrowany”⁸⁶. Wydawany w Petersburgu „Kraj” przypominał natomiast wizerunek artysty sprzed kilkunastu lat, wykonany przez petersburskiego fotografa Konstantina Szapiro w 1889 roku⁸⁷. Jeden z kadrów zdjętych w zakładzie Mieczkowskiego w 1893 (popiersie en face) wykorzystany został także jako podstawa do wykonania żałobnej pocztówki z portretem malarza, dystrybuowanej przez niezidentyfikowanych nakładców⁸⁸.

Ostatni wizerunek Henryka Siemiradzkiego, który trafił do publicznego obiegu, to jego zdjęcie post mortem, przedstawiające ciało artysty złożone w trumnie w kościele w Strzałkowie (il. 20). Fotografie (w kilku ujęciach) wykonał 24 sierpnia 1902 roku, nazajutrz po śmierci malarza, fotograf z warszawskiego zakładu Bronisława Mieszkowskiego. Były one rozpowszechniane w prasie („Życie i Sztuka”,

⁸⁵ „Biesiada Literacka”, 29 sierpnia 1902, nr 35, s. tytułowa; „Ilustracja Polska”, 29 sierpnia 1902, nr 35, s. 35; „Tygodnik Ilustrowany”, 30 sierpnia 1902, nr 35, s. 696 (tytułowa), nr 36 (6 września), s. 701 (tytułowa).

⁸⁶ „Bluszcz”, 31 sierpnia 1902, nr 35, s. 409 (tytułowa), „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” 1902, nr 35, s. 333 (tytułowa), „Wędrowiec” 1902, nr 35, s. 681 (tytułowa), „Wiek Ilustrowany”, 24 sierpnia 1902, nr 231, s. 8.

⁸⁷ „Kraj”, 25 września 1902, nr 34, dodatek „Życie i Sztuka”, s. 360.

⁸⁸ MHK, nr inw. MHK-1539/VIII k (sygn.: wyd. KW i C); MNW, nr inw. DI 112609 MNW (sygn. WZ.); w kolekcji prywatnej znajduje się oryginalna wyretuszowana odbitka fotograficzna (z 1896) służąca jako matryca do wykonania pocztówki: *Henryk Siemiradzki (z żałobną obwódką)*, P-4214, zbiory Jacka Dehnela, Warszawa [online], <<https://awers-rewers.pl/henryk-siemiradzki-z-zalobna-obwodka/>>, [dostęp: 14 lipca 2020].

„Wędrowiec”)⁸⁹ oraz w postaci oryginalnych odbitek na firmowych kartonach atelier fotograficznego⁹⁰. Warszawskiej publiczności udostępniono je już następnego dnia po wykonaniu, w witrynie kantoru „Kuriera Warszawskiego” przy Krakowskim Przedmieściu. Wystawiony przez redakcję zestaw fotografii, oprócz pośmiertnego zdjęcia artysty, zawierał ponadto podobizny dworku Siemiradzkich w Strzałkowie, gmachu kościoła i jego wnętrza z katafalkiem oraz „łipy przy dworku, pod którą artysta lubił przesiadywać”⁹¹. Przy okazji wizyty w Strzałkowie, fotograf wykonał także portret wdowy – Marii Siemiradzkiej, siedzącej pod ulubionym drzewem malarza. Zdjęcie to, o prywatnym charakterze, pozostało jednak intymną, rodzinną pamiątką⁹².

Identyfikacja i uporządkowanie rozproszonego dotychczas materiału ikonograficznego oraz jego opracowanie, tak aby utworzył spójny obraz, stanowi punkt wyjścia, bazę źródłową dla dalszych badań i interpretacji. Dzięki takiemu zestawieniu widzimy dopiero, jak wiele pytań badawczych ów materiał generuje – pytań dotyczących zarówno konkretnego, pojedynczego twórcy, jak i szerszego zagadnienia fotograficznego wizerunku artysty w drugiej połowie XIX wieku. Zaprezentowany przegląd fotograficznych portretów Henryka Siemiradzkiego (obejmujący wszystkie zidentyfikowane prace autorstwa zawodowych fotografów) pokazuje, że malarz od początku kariery dbał o stałą obecność swojego aktualnego profesjonalnego wizerunku w sferze publicznej. W ciągu trzech dekad twórczości artysty w oficjalnym obiegu znalazło się ok. 15 jego podobizn⁹³. Potrzeba obcowania z portretem twórcy w polskim środowisku odbiorców sztuki była stale zaspokajana przez pojawiające się w sprzedaży kolejne aktualne fotografie malarza (najczęściej w tanim formacie „wizytowym” oraz nieco większym tzw. gabinetowym), wizerunki publikowane w prasie przy okazji kolejnych sukcesów mistrza czy rozpowszechniane pod koniec stulecia pocztówki. Tę autoprezentację Siemiradzkiego zdominował tradycyjny, konwencjonalny typ – hieratyczne popiersie zwrócone en trois quarts lub widoczne en face, na neutralnym tle, bez odniesień do artystycznej profesji portretowanego. W oficjalnych fotografiach Siemiradzkiego próżno szukać dodatkowych rekwizytów, atrybutów malarza (poza nielicznymi wyjątkami, gdy akcesoria te były dodawane wtórnie, np. w graficznych wersjach wizerunków), „artystycznych” póz czy specjalnej scenografii. Twórca nie uległ popularnej w epoce modzie na fotografowanie się „w akcie tworzenia”, w pracowni⁹⁴. W dalszym toku badań nad strategią wizerunkowo-marketingową Henryka Siemiradzkiego warto zastanowić się, na ile wybór tego typu oficjalnego portretu zgodny był z charakterem artysty, jego własnymi motywacjami, a na ile odpowiadał ówczesnym konwencjom czy zbiorowej mentalności odbiorców, twórców i dystrybutorów? Czy był oryginalny,

⁸⁹ „Kraj” 1902, nr 34, dodatek „Życie i Sztuka”, s. 361; „Wędrowiec” 1902, nr 35, s. 682 (nie ma pewności, że fotografia zamieszczona w „Wędrowcu” została wykonana przez zakład B. Mieszkowskiego; reprodukcja, różniąca się ujęciem od sygnowanych kadrów Mieszkowskiego, została podpisana enigmatycznie: „fot. specjalnie dla »Wędrowca«”).

⁹⁰ MNK, nr inw. MNK XX-f-26926.

⁹¹ M.J., *Zgon Siemiradzkiego*, „Kurier Warszawski”, 25 sierpnia 1902, nr 234, s. 7.

⁹² MNK, nr inw. MNK XX-f-26917.

⁹³ Nie licząc różnych ujęć wykonanych podczas jednej sesji fotograficznej oraz ich różnych, m.in. graficznych czy rysunkowych transpozycji.

⁹⁴ O tego typu fotografiach – zob. m.in.: Michael Klant, *Künstler bei der Arbeit von Fotografen gesehen*, Cantz Verlag 1995; Brigitte Langer, *Das Münchner Künstleratelier des Historismus*, Dachau 1992.



il. 20 | fig. 20

Zakład fotograficzny
Bronisława
Mieszkowskiego,
Henryk Siemiradzki
post mortem,
24 sierpnia 1902
| Bronisław Mieszkowski
photography studio,
Henryk Siemiradzki,
post-mortem,
24 August 1902,
Muzeum Narodowe
w Krakowie | The
National Museum
in Krakow

fot. | photo © Muzeum
Narodowe w Krakowie

czy podobny do publicznych kreacji innych polskich artystów tego czasu? Osobnych badań wymaga także kwestia funkcjonowania wizerunków Henryka Siemiradzkiego na europejskim rynku sztuki⁹⁵.

Do rozstrzygnięcia pozostaje również pytanie, dlaczego większość fotografii Siemiradzkiego powstała w polskich, głównie warszawskich atelier, chociaż artysta tworzył za granicą i współpracował z cenionymi rzymskimi fotografami portrecistami, m.in. Michele Mangiem i Gioacchinem Altobellim, przy wykonywaniu fotografii modeli do obrazów i reprodukcji swoich dzieł. Czy artysta kierował się pobudkami czysto komercyjnymi, czy w grę wchodziły inne powody, np. sentymenty, kwestie patriotyzmu?

Aby dokonać koniecznych porównań i zinterpretować portrety Siemiradzkiego na szerszym tle niezbędne jest, aby powstały podobne – jak to zaproponowane w niniejszym artykule – źródłowo-ikonograficzne zestawienia skupiające rozproszony materiał dotyczący innych polskich twórców. Takie robocze repertoria umożliwią nie tylko wzbogacenie spojrzenia na portretowo-fotograficzną „produkcję” dotyczącą konkretnego artysty, ale przede wszystkim wspomogą rzetelne przebadanie zagadnienia funkcjonowania portretów artystów na polskim rynku fotografii, zarówno od strony podaży, jak i popytu – dystrybucji i recepcji. Łatwy dostęp do tego typu materiałów pomoże badaczom odpowiedzieć na pytanie o rolę XIX-wiecznej fotografii w budowaniu nowoczesnego wizerunku artysty i sposoby realizacji tego zadania na rodzimym rynku sztuki.

⁹⁵ Kwerenda do niniejszego artykułu nie objęła zagranicznych kolekcji fotografii i europejskiej prasy z epoki.